



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

ŻARŁOK

Siedzi zając z pustym brzuchem.
Nadśłuchuje lewym uchem,
jak mu strasznie w brzuchu burczy:
"Czy żołądek mi się skurczył ?
Kiedy zajdzie tylko słońko,
wnet wyskoczę na jedzonko.
Mam jadłospis wielki taki.
Jest tam marchew i buraki,
i kapusta, i ziemniaki,
zioła, grzyby oraz trawy.
Ja zjem wszystko. Nie ma sprawy.
Mi smakuje nawet krzew
oraz kora takich drzew,
jak jabłonki, czy osika.
Gdym jest głodny, wszystko znika.
Że nie wspomnę już o dębie.
A żołądzie ! Niebo w gębie !
Dodać muszę jeszcze ... cóż ...
zjadam oziminy zbóż.
A poza tym, my zajączki,
uwielbiamy pędy, pączki,
koniczynę, saradelę.
A tych dań jest bardzo wiele
i o ile się nie mylę,

sto sześćdziesiąt !!! - właśnie tyle.

Mnóstwo przez to mam roboty.

Mało bowiem kto wie o tym,

że codziennie jem bez liku.

Nawet kilo smakołyków !

Jedną czwartą mojej wagi !!!

Choć obawiam ja się zgagi,

chcę spróbować wszystkich dań.

Taki ze mnie żarłok - drań !"